

Inspiracje fotograficzne

Katarzyna Polut

Pewnie każdy z fotografów ma czasem tak, że nic nie wydaje się ciekawe do sfotografowania. Jednak nic bardziej mylnego. Czasami to co mamy w mieszkaniu może być naszą inspiracją do zrobienia naprawdę ciekawego zdjęcia. To co nas otacza czasem jest może szare, ponure i zupełnie nie interesujące. Jednak warto czasem przyjrzeć się bliżej, spojrzeć

z innej perspektywy, zamknąć oczy i poruszyć swoją wyobraźnię.

Pokażę co dla mnie powoli stawało się inspiracją do popelnienia różnych fotografii. Zaczynę może od tych które najbardziej lubię.

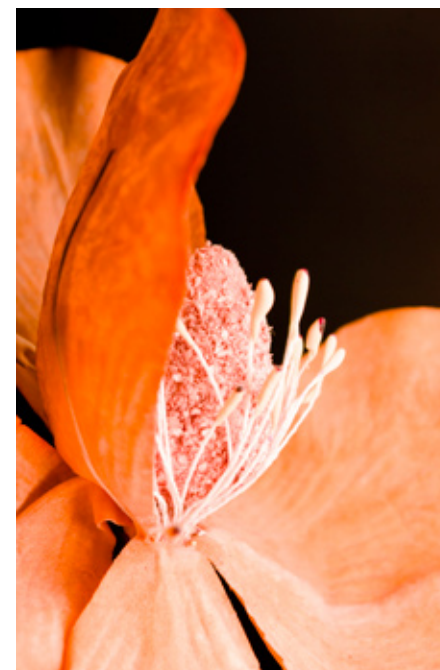
Są to zdjęcia mojego psa. Zobaczyłam jak dostojnie sobie siedzi obok biurka. Pies jak pies



nic szczególnego. Zestawiłam lampkę biurkową na ziemię tuż obok niego. Światło padało na pyszczek a dookoła ciemno. Ustawienia aparatu to już w zależności od zamierzonego celu. Pies okazał się w tym momencie bardzo spokojny i zainteresowany sytuacją, mimo, że to zawsze istny wulkan energii. I tak w ciągu jednej chwili powstały jego zdjęcia:

Efekt „lampki” bardzo mi się spodobał więc rozejrzałam się po pokoju i do sesji wzięłam sztuczne kwiaty które też inaczej wyszły na zdjęciach. Chciałam w nie tknąć odrobinę życia. Efekty można podziwiać na niniejszej stronie:

Kolejnym fajnym sposobem na „inną fotografię” jest fotografowanie odwróconym obiektywem jedynie przystawionym do body. Trzeba pamiętać, że takie zdjęcia robimy tylko w trybie MANUALNYM i należy też pamiętać o maksymalnym otwarciu przysłony. Można też taki odwrócony obiektyw przystawiać do innych obiektywów podczepionych pod body. Daje to również fajne efekty.



Postugiwałam się tu obiektywem manualnym Helios 58mm f 2.0 który dawał mi super bokeh jak i świetne kolory. Oto przykładowe fotografie:

Kolejnym ciekawym sposobem na zdjęcia jest zabawa ogniskowymi jak i położeniem aparatu względem fotografowanego obiektu.



Zabawa ogniskowymi polega na tym że ustawiamy sobie najlepiej jak najdłuższy możliwy czas, możemy sobie w tym pomóc statywem. Ustawiamy ostrość na danym obiekcie. Następnie - największą ogniskową (najlepiej kitowy obiektyw) i jedną ręką naciskamy spust migawki a drugą ręką bardzo sprawnie musimy obrócić pierścień ogniskowych przynajmniej o jakieś 20 jednostek w dół. Tym sposobem otrzymamy taki efekt:

Drugi sposób już troszkę ciężiej zastosować. Tutaj nie możemy pomóc sobie statywem. Trzymamy w ręce aparat, namierzamy obiekt, przekręcamy aparat troszkę w lewo (lub w prawo jak komu wygodnie) i naciskając spust migawki bez drastycznej zmiany położenia obkręcamy w drugą stronę tak aby na zdjęciu powstał efekt „wirującego drugiego planu”.

Super sprawdza się ten efekt np. przy portretach, samochodach i innych detalach. Można w oryginalny sposób przedstawić coś na fotografii.

Taki mi to wyszło:

Kończąc gorąco zachęcam do „zabawy” fotografią. Nie koniecznie trzeba się trzymać wyznaczonych norm w kadrowaniu, technikach fotografowania. Jak widzicie to od Was zależy jak będzie wyglądało zdjęcie. Więc życzę Wam szalonej wyobraźni i super efektów



ZAPRASZAMY DO DYSKUSJI NA FORUM
<http://ckfoto.pl/forum>